

Wiosna na całego!

Witamy wszystkich czytelników! Maj, piękna wiosna, która przeplata się z deszczowymi dniami za oknem, nic tylko się cieszyć. Zapraszamy do czytania dziewiątego już numeru naszej gazetki!

W numerze:

- wywiad z
Łukaszem
Dudkiem,

- Danusia i
Jagienka na
ringu,

- cała prawda o
fenomenie
Harry'ego
Potter'a,

- Londyn -
wyjątkowe
miasto

Kiermasz podręczników

22 czerwca 2012 r.
odbędzie się w naszej
szkole kiermasz
podręczników.

INFORMACJA

FESTYN Z OKAZJI DNIA DZIECKA Z
POWODU ZŁYCH WARUNKÓW
ATMOSFERYCZNYCH
PRZENIESIONO NA 8.06.2012.
START GODZ. 15:00.
DLA DZIECI: POKAZ BANIEK
MYDLANYCH, ZJEŻDŻALNIA,
ZAMEK DŻUNGLA, MIĘKKA GÓRA,
WATA CUKROWA, MAKIJAŻ DLA
DZIECI ORAZ MAKIJAŻ DLA
DOROSŁYCH. ZAPRASZAMY DO
GMINNEJ ŚWIETLICY
ŚRODOWISKOWEJ UL. OWOCOWA
10

PIKNIK ZAWODOWY

W 23 maja w ZS przy ul.
Techników 18 odbędzie się
pierwszy w powiecie piknik
zawodowy. W imprezie wezmą
udział uczniowie trzecich klas
gimnazjów z terenu powiatu, a
także Mysłowic. Impreza
rozpocznie się o godz. 10.00.
Głównym celem imprezy jest
przedstawienie oferty szkoły oraz
firm i rzemieślników, z którymi
współpracujemy w ramach
kształcenia zawodowego.
Zaprezentuje się ponad 20
różnych zawodów (m.in.: górnik,
wędliniarz, ślusarz, piekarz, fryzjer,
kominiarz i inne). Swoją ofertę
przedstawi wiele firm z całego
powiatu, a także z Mysłowic i
Katowic. Swoją obecność

zapowiedzieli przedstawiciele Izby
Rzemieślniczej oraz Małej i
Średniej Przedsiębiorczości w
Katowicach. Uczniowie i ich rodzice
będą mogli zapoznać się ze
szkołą, jej zapleczem,
nauczycielami, firmami oraz
rzemieślnikami, u których
uczniowie mogą odbywać praktyki
i uczyć się zawodu. Nauczyciele
przedstawią nowe zasady
kształcenia zawodowego i
ogólnego, które będą
obowiązywały od nowego roku
szkolnego. Dział rekrutacji będzie
udzielał kandydatom informacji,
głównie w zakresie rejestracji w
elektronicznym systemie rekrutacji.
Podczas pikniku odbędzie się
również wielkie grillowanie, każdy
otrzyma pyszny poczęstunek.
Przewidziano też liczne konkursy!

Informacja o naborze uczniów do klas pierwszych

Uczniowie zostaną
przyjęci do Gimnazjum
na podstawie
informacji przekazanej
przez dyrektorów szkół
podstawowych.

Uczeń (jego rodzice)
zobowiązany jest do
dostarczenia do
sekretariatu:
- podania w dniach od
4 maja do 11 czerwca
2012 r.,

- świadectwa
ukończenia szkoły
podstawowej,
zaświadczenia z OKE o
wynikach sprawdzianu
oraz podpisanego
zdjęcia do 3 lipca do
godz. 15.00.

Ogłoszenie list
uczniów przyjętych do
klas pierwszych
gimnazjum nastąpi 5
lipca o godz. 10.00.

WYWIAD Z MUZYKIEM

Przeprowadziłem wywiad z moim nauczycielem Łukaszem Dudkiem - teraz wprowadzą was - czytelników w tę oto fascynującą konwersację ...

Mam przyjemność przeprowadzić wywiad z Panem Łukaszem Dudkiem, nauczycielem gry na gitarze i nie tylko.

- Dzień dobry.
- Cześć.
- Lubi Pan grać na gitarze, sprawia to Panu przyjemność?
- Dla mnie gra na gitarze, a także jakkolwiek

kontakt z muzyką stanowi nie tylko pasję, ale również jest podstawą dalszego życia. Oczywiście, że sprawia mi to przyjemność, zwłaszcza gdy wiąże się to z zarobkiem.
- Jaka jest Pana historia miłości do tego instrumentu?
- W wieku 10 lat rozpocząłem naukę gry na fortepianie. Po dwóch latach nauki rozpocząłem także naukę gry na gitarze w SOM. Pomysł na to zrodził się, gdy miałem ok. 15 lat. Przez te wszystkie lata mój kontakt oraz zamiłowanie do muzyki wzrastały. Na obecnym etapie młodego

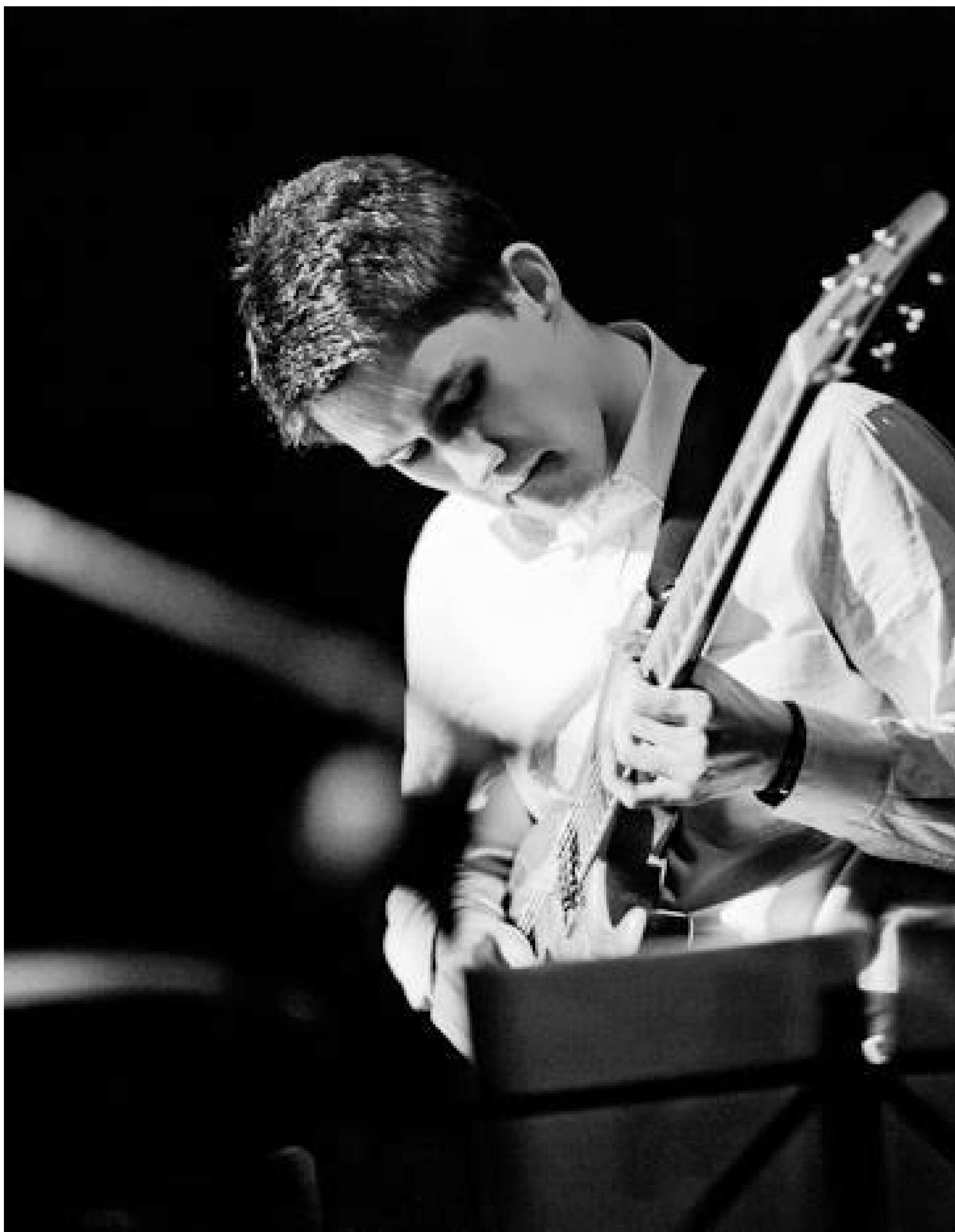
muzyka staram się grać jak najczęściej w różnego rodzaju projektach.
- Czy to jedyny instrument na którym Pan gra?
- Potrafię grać także na fortepianie w stopniu średnio zaawansowanym, a w przyszłości planuję naukę gry na gitarze basowej.
- Ile czasu trzeba poświęcać, by dojść do takiej perfekcji?
- Ilość poświęcanego czasu na ćwiczenie to kwestia w pełni indywidualna. Najważniejszy jest regularny kontakt z instrumentem oraz świadomość, że tylko

sumienne podejście do sprawy daje pożądane efekty.
- Jakie koncerty ma Pan na "swoim koncie"?
Dużo ich było?
- Zacząłem koncertować mniej więcej 3 lata temu. Od tamtego czasu zagrałem około 30 koncertów. Należy jednak pamiętać, że zawód muzyka w naszym kraju w żadnym stopniu nie polega na graniu tylko samych koncertów. Bardzo często więcej funduszy płynie z grania różnych rodzajów imprez towarzyskich.
- Jakie są Pana plany na przyszłość?

Wiąże je Pan z muzyką?
- Swoją przyszłość chciałbym w pełni poświęcić muzyce. Pomimo faktu, iż życie z grania to nie lekki chleb, wolałbym zajmować się tym, co jest moją pasją. Jak mówi stare chińskie przysłowie "Rób to, co lubisz, a nie będziesz musiał pracować".
- Kiedy następny koncert?
- Najbliższe "granie" mam zaplanowane w okolicy 30 kwietnia ze składem J.J. Quartet. Będzie to muzyka z pogranicza Bluesa, Soulu, Jazzu.
- Bardzo dziękuję za rozmowę. Myślę, że była ona

bardzo interesująca, a zarazem pouczająca.
- Również dziękuję. W dzisiejszym wywiadzie z Panem Łukaszem Dudkiem dowiedzieliśmy się wiele o początkach jego muzycznej pasji, koncertach, przyszłości i historii. Mam nadzieję, że jego nadal będzie związana z muzyką...

ŁUKASZ DUDEK



Fenomen Harry'ego Pottera

Nie znam nikogo, kto by nie słyszał o Harry'm Potterze - chłopcu, który przeżył.

Niektórzy nie lubią tej książki, lecz większość, w tym ja sama, ją kocha. Dlaczego tak jest? Dzięki czemu J. K. Rowling stworzyła książkę, którą pokochał świat? Jak zwykła kobieta umiała napisać coś, czym żyło tak zwane pokolenie Harry'ego Pottera? Otóż, niektóre dzieci dorastały razem z tą

książką. Gdy czytałam w Internecie komentarze dotyczące ekranizacji siódmej, ostatniej części Harry'ego, natknęłam się na komentarz o mniej więcej takiej treści: "Wraz z końcem filmów i książek o Harry'm skończyło się moje dzieciństwo. Dziękuję." Wzruszyłam się, czytając go, bo sama pokochałam tę książkę i ze łzami w oczach, kończąc ostatnią, tak piękną stronę "Insigni Śmierci",

nie mogłam uwierzyć, że to koniec. Seria książek opowiada o pewnym niezwykłym chłopcu. Nie będę opowiadać tutaj całej treści, ponieważ większość czytelników na pewno czytała owe cudo. Bardzo istotnym elementem jest to, że miłość zwycięża wszystko. Harry, któremu Voldemort zamordował rodziców, w ostatnim tomie powieści

pokonuje sami wiecie kogo. W książce wygrywa dobro, które na nowo zostało przywrócone, dzięki chłopcu tak sponiewieranemu przez innych. Może właśnie to jest fenomen Harry'ego Pottera? Być może ludzie czytający tę książkę, stwierdzili, że zwykły niepozorny człowiek może zmienić świat? Może właśnie to napełniło ich nadzieją i fascynacją? Może każdy

z nich zobaczył w Harry'm coś z siebie i utożsamiał się z bohaterem, przeżywając jego radości, troski, wątpliwości? Co jeśli płakał wraz z Potterem nad zmarłymi przyjaciółmi, czuł strach związany z wielką, ostatnią bitwą pomiędzy dobrem a złem? O sukcesie Harry'ego świadczą liczby: wszystkie tomy książek z tej serii długo utrzymały lub nawet

nadal utrzymują się na liście bestsellerów New York Timesa. W moim sercu zajmują szczególne miejsce, bo właśnie od zielonookiego chłopca i jego przyjaciół zaczęła się moja przygoda z książkami i powolne, choć nieuchronne, tracenie beztroskich chwil dzieciństwa w szkole podstawowej. Tym, którzy nie przeczytali jeszcze historii Harry'ego Pottera, radzę po prostu szybko nadrobić braki.

Fani czekający na premierę filmu o Harry'm

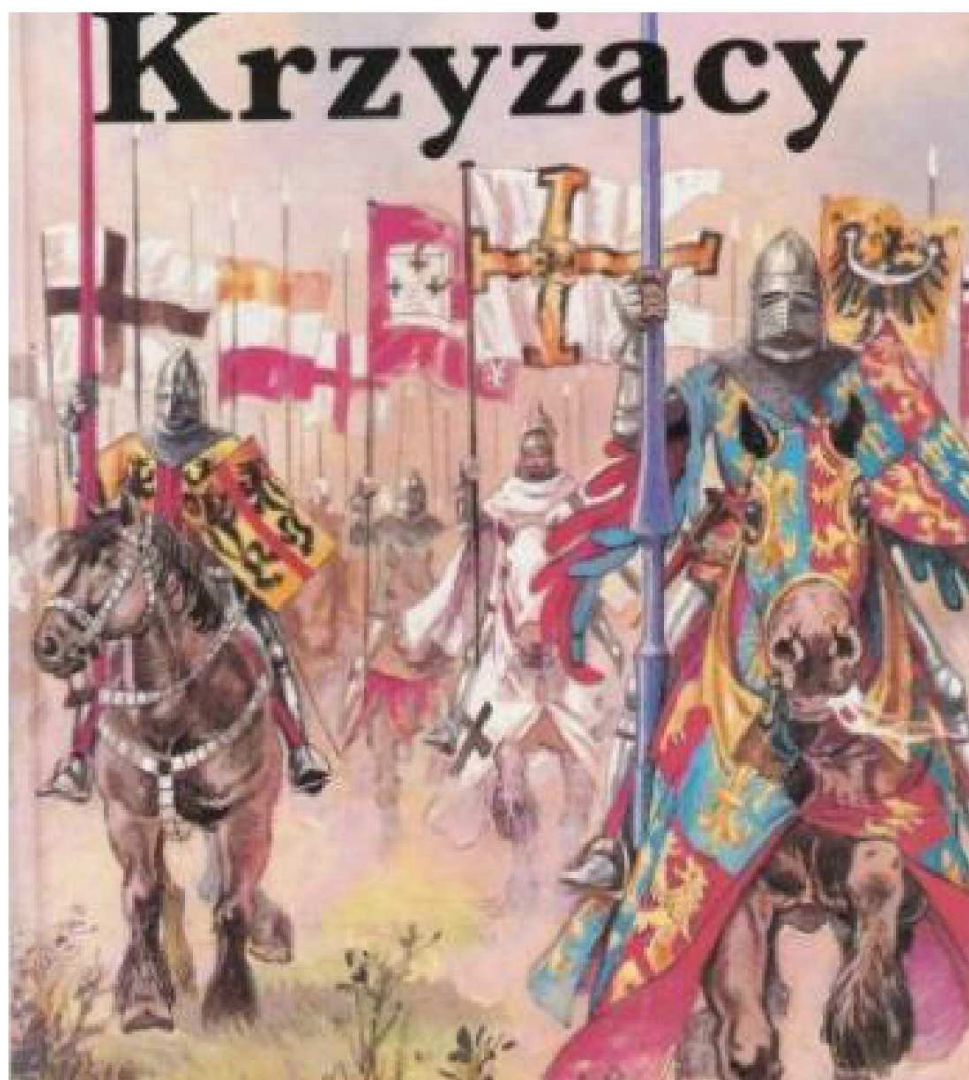


Danusia vs Jagienka. Która lepsza dla Zbyszka?

Uważam, że Jagienka byłaby lepszą żoną i towarzyszką życia Zbyszka. Postaram się jak najlepiej udowodnić to następującymi argumentami oraz porównaniem Jagienki i Danusi.

Najpierw podstawowe informacje o Jagience i Danusi:

Jagienka - córka Zycha ze Zgorzelic, najstarsza wśród licznego rodzeństwa, doskonale gospodarowała w Zgorzelicach, jej matka zmarła spadając z drzewa, chrześniaczka Opata.



Danusia - Córka Juranda ze Spychowa, jej matka zmarła w czasie

ataku Krzyżaków na Złotoryję, wychowała się na dworze

księżnej Anny Danuty. Uzdolniona muzycznie, rybałcik.

samodzielne zajmowanie się gospodarstwem i

licznym młodszym rodzeństwem. Potrafiła postawić

ma swoim, gdy chodziło o dobro innych. Cechowała ją

samodzielność. Brak kobiecych wzorców i wychowywana nie Jagienki

Każda z dziewczyn została ukształtowana przez tragiczne wydarzenia.

Jagienka była bardzo energiczna żywiołowa, krzepka. Z powodu

śmierci matki, koniecznością stało się bycie zaradną,



przez ojca, uczyniło jej zachowanie bardziej męskim. Dziewczyna polowała, świetnie

pływała, strzelała z łuku, walczyła. Chłopczyca o wielkiej urodzie.

Danusia vs Jagienka. Która lepsza dla Zbyszka?

Danusia -

była delikatna, słaba, mogłaby nie dać sobie rady jako matka. Krucha zarówno z charakteru jak i wyglądu. Cicha, spokojna, niesamodzielną, niedojrzała, dziecinna, niezaradna. Wcześniej straciła matkę, lecz od razu trafiła pod opiekę Anny Danuty. Była nieco rozpieszczona. Nie musiała zajmować się gospodarstwem ani młodszym rodzeństwem, nie miała żadnych obowiązków. Myślę, że nie potrafiłaby sprostać roli matki, pani domu i żony jednocześnie.

Miłość do Zbyszka

Jagienka kochała Zbyszka całym sercem, miłością bezwarunkową, zrobiłaby dla niego wszystko. Podarowała mu



Henryk Sienkiewicz
Krzyżacy

giernka, aby ten go chronił. Było to jednak uczucie

nieodwzajemnione, miłość platoniczna. Mimo to Jagienka nie była

zawistna, kiedy porwano Danusię. Modliła się za nią. Przede

wszystkim chciała wszystkiego najlepszego dla Zbyszka, a skoro

Codziennie przynosiła świeże kwiaty na jej grób. W końcu

jednak los się do niej uśmiechnął, Zbyszko pokochał ją, i zostali

małżeństwem.

Danusia początkowo traktowała Zbyszko jak

brata i tak go kochała. Był on dla niej jak zabawka, prezent. Była bardzo

szczęście miała dać mu Danusia, to umiała się z

tym pogodzić. Opiekowała się Jurandem. Pomimo wielkiego

swojego smutku, bólu i żalu, Jagience było żal małej śpiewaczki.



uradowana, że dostała rycerzyka "na własność". Zbyszko był nią jednak

niezwykle zauroczony. Aby udowodnić swą wielką miłość, obiecał

Danusia vs Jagienka. Która lepsza dla Zbyszka?

zdobyć trzy czuby z pawich piór z hełmów krzyżackich. Wkrótce młodzi zmuszeni zostali jednak do rozłąki, Kiedy ponownie się spotkali, Danusia nie była już tym samym dzieckiem, które spotkał w karczmie, a bardzo wydoroślała. Zmieniła się też jej miłość do Zbyszka. Kiedy Zbyszko został ranny na łowach, rybałcik dzielnie się nim opiekował. Chłopak poświęcił wiele czasu i zdrowia na poszukiwania Danusia, która została porwana przez krzyżaków. Kiedy w końcu ją

odnalazł, była prawie obłąkana, chora i bliska

śmierci. Wkrótce też zmarła. Rycerz długo rozpaczał, po śmierci ukochanej. Mimo wszystko w końcu odnalazł szczęście.



Nie neguję postaci Danusi, jej charakteru ani wyglądu.

Wręcz przeciwnie sędzę, że mimo wszystko była kochająca,

ufna, troskliwa. Ocalała Zbyszka od śmierci. Jednak jako osobowość

bardziej odpowiada mi Jagienka i to ją darzę większą sympatią.



Ciekawostki filmowe

Podczas kręcenia sceny, w której król krzyżuje miecze podarowane przez postów krzyżackich, Emil Karewicz

siedział na koźle gimnastycznym, ponieważ koń płoszył się na dźwięk wydawany przez miecze.

Na potrzeby filmu zaprojektowano 18 tys. kostiumów.

W skeczu Monty Pythona o chorobie Henry'ego Thripshawa wykorzystano kilka fragmentów filmu.

Film "Krzyżacy"

Data premiery: 2 września 1960
Czas trwania: 166 min

Reżyseria: Aleksander Ford - na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza



Główne role: Kalenik, Grażyna Staniszevska, Urszula Modrzyńska, Mieczysław Fogiel
Budżet: 76 140 000[1] zł

Londyn - wyjątkowe miasto

Miałam to szczęście, że podczas zimowych ferii mogłam zwiedzać i podziwiać miasto, w którym znajduje się Big Ben, London Bridge, London Eye i wiele różnych innych pięknych zabytków. Londyn to miasto, w którym mieszkają miliony ludzi, ale też przyjeżdżają tu miliony turystów. Teraz już wiem dlaczego. Moim zdaniem to naprawdę bardzo fajna i wyjątkowa stolica europejska. Przede wszystkim w Londynie, a tak właściwie to w Angli, wszystko jest inne. Na drogach panuje ruch lewostronny, jednostką długości jest jard i

bo mieszkańcy z nich nie korzystają. W mieście jest też bardzo dużo mostów, ponieważ przepływa przez nie Tamiza.

stopa, a nie tak u nas indziej kilometr i metr. Anglicy mają również

inne gniazdka kontaktowe, pieniądze, jednostki objętości. Ale Londyn słynie przede wszystkim z zabytków i charakterystycznych miejsc.

Jednym z symboli stolicy Wielkiej



Najbardziej

znany mostem i często przedstawia - nym na pocztówkach oraz zeszytach jest London Bridge.

Muszę

Brytanii są czerwone, dwupiętrowe autobusy. Mnie

one bardzo się podobają. Kolejna rzecz, którą możemy

spotkać tylko w Londynie, to czerwone budki

telefoniczne. Zdaje się, że służą one już tylko turystą,

przyznać, że naprawdę robi wrażenie!



Transport miejski

Ponieważ na drogach Londynu, tak jak w każdym dużym mieście, są korki najlepszym rozwiązaniem komunikacyjnym jest metro. Londyńskie metro jest bardzo rozbudowane i dobrze zorganizowa -

ne. Każda linia oznaczona jest innym kolorem i jeździ w dwie strony. Metro jest punktualne, ale nie zawsze przyjemne. W godzinach szczytu, kiedy wszyscy wracają do domów czasami trudno wejść do jakiegoś wagonu.

Angielskie ceny i jakość

W Londynie turyści bardzo chętnie kupują ubrania, z prostego powodu - są one tańsze. Natomiast jedzenie angielskie nie dość, że jest droższe niż w Polsce, to jeszcze gorsze. Ja po prostu nie rozumiem, jak można na



śniadanie jeść kiełbaski, jajka sadzone, tosty, smażone pomidory, różne sosy, a do tego pić herbatę z mlekiem.

Londyn - wyjątkowe miasto

W Londynie znajduje się również dużo ciekawych muzeów, które warto odwiedzić. Wiele z nich jest bezpłatnych, a są naprawdę ciekawe. W większości z nich można się czegoś nauczyć, dzięki salom, w których można zaobserwować i zrozumieć różne prawa fizyczne oraz chemiczne. Londyn to miasto, w którym znajduje się między innymi National Gallery, gdzie możemy obejrzeć obraz "Słoneczniki" Vincenta van Gogha. Kolejnym ciekawym muzeum, które warto odwiedzić, to Muzeum Techniki. To bardzo duże muzeum, dlatego proponuję zwiedzić tylko kilka części wybranych na początku zwiedzania. Możemy też odwiedzić Muzeum Historii Naturalnej.

Oczywiście najbardziej znanymi symbolami Londynu są Big Ben i London Eye.

London Eye to jedna z trzech budowli wybudowanych w Londynie z okazji wejścia w nowe tysiąclecie. Big Ben to część wspaniałego budynku parlamentu, co mnie zdziwiło, ponieważ zawsze myślałam, że



to tylko wieża, a nie część dużego budynku. Myślę, że to dlatego, ponieważ zawsze

fotografowany jest tylko Big Ben, a nie cały budynek parlamentu. W Londynie bardzo charakter-

stycznym miejscem jest również Buckingham Palace, w którym mieszka królowa.



Trochę mnie to dziwiło, że ludzie tak się w niego wpatrują, ale będąc tam, tak jak wszyscy, robiłam zdjęcia

i oglądałam go przez płot. Teraz już wiem, dlaczego Anglicy chcieliby żyć jak królowa.



Angielska pogoda

Prysłowiowa angielska pogoda to oczywiście deszcz. Jednak dzięki temu angielskie parki są takie kolorowe i zielone. W Anglii również świeci słońce i to nie tak rzadko. Moim zdaniem

angielska pogoda, czyli deszcz na zmianę ze słońcem, jest lepsza, przyjemniejsza i zdrowsza niż nasza nieprzewidywalna polska pogoda.

Olimpiada

Londyn od 27 lipca będzie również miastem olimpijskim, choć nie jest jeszcze perfekcyjnie do tego przygotowany. Po ulicach walają się śmieci, a koło stadionów dalej są place budowy. Mimo



to Londyn jest wspaniałym miastem i bardzo się cieszę, że miałam szansę go odwiedzić.